DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr. 637 CZWARTEK 17. LUTEGO 1944 r. ROK V.

BITWA O BERLIN.

W nocy z wtorku na środę wielkie formacje Lancastrów dokonały najcięższego z dotychczasowych nalotu na Berlin. W ciągu 30 minut zrzucono ponad 2.500 ton bomb. Dym z wzniecconych olbrzymich pożarów sięgał wysokości 7.000 metrów. Po głównym nalocie eskadry Moskito bombardowały Berlin w dalszym ciągu do rana. W bitwie o Berlin trwającej od 18.11.ub.roku zrzucono na stolicę Rzeszy 25.000 ton bomb. Mniejsze formacje Lancastrów zbombardowały również Frankfurt n/Odrą, a inne eskadry uderzyły na zachodnie Niemcy i Holandię. W tę noc ponad 1.000 ciężkich bombowców wykonało operacje w różnych kierunkach. Straty lotnictwa królewskiego wyniosły 43 maszyny.

INNE FRONTY.

WSCHÓD. - Rosjanie wykonują 3 kierunkowe uderzenie na Psków. Pierwsze wychodzi z odcinka między jeziorami Pejpus a Pskowskim, drugie idzie wzdłuż kolei Ługa-Psków, trzecie znad jez. Ilmeń. Po zdobyciu Gdowa Rosjanie posunęli się naprzód, tak że na północ od Pskowa zajęto kilka miejscowości. Zagrożenie Staraja Russy wzrasta silnie, bowiem wojska rosyjskie walczą już o 200 km. na zachód od tego miasta. Wojska sowieckie wspierane są przez akcje partyzantów, silną na pograniczu Estonii. W łuku Dniepru zdobyto szereg umocnionych pozycyj otoczonych wojsk niemieckich, których położenie pogarsza się z dniem każdym. Wszystkie próby wyłamania się z wewnątrz, jak i usiłowania przebicia pierścienia z zewnątrz pozostały bez wyników, przynosząc tylko duże straty Niemcom. Po złamaniu przez Rosjan siedmiu ataków we wtorek, Niemcy rozpoczęli i kontynuowali wczoraj przeciwuderzenia.

Ze Stokholmu donoszą, że gen. Kessler - głównodowodzący na froncie północnym został usunięty z powodu przerwania frontu pod Leningradem. Nastąpiła również zmiana na stanowisku głównodowodzącego oddziałów zmotoryzowanych.

POŁUDNIE. - We wtorek rozpoczął się atak na klasztor-fortecę na Monte Cassino. Najpierw 200 bombowców zrzuciło bomby, potem 100 latających fortec uderzyło na obiekty, artyleria ostrzeliwała zaś klasztor bez przerwy. Oddziały niem. uciekające z klasztoru wzięto w ogień. Na przyczółku Anzio i na głównym froncie sprzymierzeni w dalszym ciągu wywierają presję na pozycje niemieckie. Korespondenci donoszą, że 1/3 część miasta Cassino znajduje się w rękach aliantów. Lotnictwo sprzymierzonych atakowało linie kolejowe, ośrodki koncentracyjne wojsk niemieckich w rej. Anzio, zbombardowano 9 węzłów kolejowych m.i. Weronę i Ferrarę. Wczoraj ostrzeliwanie Monte Cassino trwało bez przerwy przy kontynuowaniu nalotów. Lotnictwo wykonało 1.100 lotów, bombardując m.i. Tiburtinę i Ostiensę koło Rzymu. Zestrzelono 9 niem. maszyn, tracąc jedną własną.

Premier Churchill ujawnił w Izbie Gmin, że straty wojsk brytyjskich, dominialnych i hinduskich od wylądowania we Włoszech w dn. 3. września ub. roku do dziś wynoszą 7.635 zabitych, 23.283 rannych i 5708 w jeńcach. Straty amerykańskie w tym samym czasie liczą 3.707 zabitych, 10.510 rannych i 5.448 w jeńcach. Oddziały polskich Commandosów biorą nadal udział w walkach na półwyspie Apenińskim.

PACYFIK. - Sprzymierzeni zdobyli Zieloną Wyspę w archipelagu Salomona, położoną na północ od Bougainville, przez co oskrzydlono 22.000 Japończyków, tkwiących jeszcze na wysepkach tego archipelagu.

SPRAWY POLSKIE.

Prasa polska w Londynie donosi, że Rada Polonii Amerykańskiej nadal wstrzymywać się będzie od działalności politycznej. Zauważa się wśród Polonii silne dążenie do zwołania Kongresu Polonii Amerykańskiej. Prasa polska z uznaniem odnosi się do działalności Polonii w zakresie pomocy dla uchodźctwa polskiego.

Dnia 10.2. odbyło się zebranie posłów brytyjskich, przedstawicieli głównych stron-

nictw politycznych. Na zebraniu obecni byli dwaj przedstawiciele ruchu podziemnego w Polsce, którzy złożyli dokładny opis sytuacji w kraju.

Reprezentacja Żydów polskich w Ameryce wysłała z Nowego Yorku do premiera Mikołajczyka wyrazy solidarności w obronie polskiej sprawy.

Moskwa w audycji dla Polaków w dn.15. bm. oznajmiła o powstaniu w Polsce Krajowej Rady Narodowej. Do Rady tej mają wchodzić - według Moskwy - ludowcy, socjaliści i Polska Partia Robotnicza. Przedstawiciele tych stronnictw wyrazili niezłomną wolę walki narodu polskiego i dążenie do odrodzenia Rzeczypospolitej. /Jak wiemy Krajowa Rada Narodowa utworzona została przez P.P.R., a ludowcy i socjaliści wchodzą w skład Rady Jedności Narodowej, która popiera rząd polski w Londynie. Przyp. Red./ Moskwa doniosła dalej, że z rozkazu przedstawicieli władz polskich aresztowano kilku oficerów armii gen. Andersa na Bliskim Wschodzie. Aresztowanych osadzono w więzieniu w Jerozolimie, gdzie mają być źle traktowani. Przestępstwem ich było przesłanie depeszy do Moskwy, że pragną walki z Niemcami i uważają iż bliższa jest droga do Polski ze Smoleńska niż z Rzymu.

Korespondent Reutera donosi, że 12.bm. władze angielskie wstrzymały wydawnictwo Wiadomości Polskich, wychodzących w Londynie. Jako powód podano niestosowanie się redaktora do kilkakrotnych upomnień w sprawie artykułów zaogniających sprawę stosunków polsko-rosyjskich.

Niezidentyfikowana radiostacja podała wiadomość w języku polskim, że Sowiety organizują przymusowe wiece Polaków wywiezionych w głąb Rosji i zmuszają ich do przyjęcia rezolucji przeciw rządowi polskiemu w Londynie oraz uchwał odstępujących Rosji nasze ziemie wschodnie. /Przypuszczalnie jest to jedna z trzech radiostacji niem., które jako rzekomo tajne radiostacje polskie prowadzą propagandę niemiecką. Przyp. Red./

NASTROJE W FINLANDII I WĘGRZECH.

Min. spraw zagran. Ramsay złożył sprawozdanie z sytuacji politycznej przed komisją dla spraw zagranicznych fińskiego parlamentu. W Stokholmie uporczywie krążą pogłoski, że komisja fińska nawiązała już rozmowy z kołami rosyjskimi, a mianowicie b. premier Passikiwi spotkać się miał dwukrotnie z ambasadorem Rosji panią Kołłątay. Berlin milczy zupełnie na temat rozwoju wypadków w Finlandii, a neutralni utrzymują, że gen. Dietl, dowódca niemiecki w Finlandii żąda zgody Berlina na wycofanie wojsk niemieckich z Finlandii. Statkom fińskim znajdującym się w portach duńskich, zakazali Niemcy opuszczać te porty.

W Budapeszcie zebrała się rada ministrów. Przedstawiciele partii socjalistycznej wyrazili opinię, że rząd musi znaleźć wyjście z obecnej krytycznej sytuacji. Regent Horthy przyjął dowódców korpusów wojsk węgierskich. Węgierska agencja telegraficzna donosi o przybyciu szefa gestapo i SS do Budapesztu.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Dwóch urzędników z poselstwa niemieckiego w Turcji major Hamburger i Płechowski z żoną schronili się na terytorium aliantów. Są to Austriacy sprzyjający myśli niepodległej Austrii. Zagrożeni przez gestapo zbiegli pod opiekę W. Brytanii. Attaché niemiecki w Ankarze został wezwany do Berlina. W samolocie towarzyszyło mu 10 gestapowców. Ma on zdać sprawę z ucieczki urzędników ambasady niemieckiej do aliantów. Z Ankary donoszą o ucieczce dalszych urzędników niem. na stronę Anglii.

- W najbliższych dniach prem. Churchill omówi sytuację wojenną w parlamencie.

- Admiralicja brytyjska podaje, że w ciągu trzech miesięcy zginęło 7.000 oficerów i marynarzy niemieckiej marynarki.

NA FUNDUSZ PRASY: Psyk-5o, Kawka-5o, Mapy-4o, Kościelny-5o, Okoń-5o, Lis-2o, Sowa-2o, Nemo-1o, Olga-5o, Bajończyk-2o, Teresia Dzidzia-1oo, Krawatka-5o, Paszko-4o, Mała Baśka 2o, Osa-2o, Lampa-2o, Ada-5o, Niemka-2o, Kwadrat-4o, Bimber-1oo, Zuch-1oo, K.T.-5o, Pol 2o, Dłuto-5o, Z map-8o, Erjot-1oo, Laseczka 5o, Król-5o, Wacek-5o, Horst-6o, Rawicz-2o, Wołodyjowski-2o, Jurand-1o, Słoma-1oo, Bajończyk-2o, Bu-1oo, Tom-2oo, N.P.-5o, zł.

NA WIĘŹNIÓW I RODZINY: Pol-2o, Dimon-2o, Nemo-2o, zł.

Na fund. "NARÓD ZIEMIOM GRANICZNYM": Pies-5o, Jotem-2oo zł.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz. 3.3o rano.

Na przyczółku Anzio Niemcy po silnym przygotowaniu artyl. rozpoczęli kontrataki.

EDEN O WSPÓŁPRACY Z ROSJĄ.

Na zakończenie wielkiej ostatniej debaty w Izbie Gmin zabrał głos min.Eden. - Ustęp tej mowy,poświęcony zagadnieniu rosyjskiemu,zasługuje na dosłowne przytoczenie.

"Współpraca z Rosją - mówił Eden - jest koniecznością pilną. Jest to nakaz naszej polityki. Zaufanie nie może jednakbyć wytworzone przez jedną tylko stronę. - Sobie nie mamy nic do zarzucenia. Zrobiliśmy wszystko,aby traktat brytyjsko-rosyjski wszedł w życie. Stale porozumiewaliśmy się z Rosją ; jeśli brakło tak częstej wymiany zdań między kierownic̶zymi-czynnikami obu - naszych rządów,jakiej sobie życzyliśmy, - stwierdzić należy,że zrobiliśmy większy wysiłek dla styczności z naszym sojusznikiem,aniżeli na nas przypadało". W dalszym ciągu użył Eden języka mniej dyplomatycznego. "Będziemy trwali w tym duchu - wywodził - ale jeżeli mamy się wzajemnie rozumieć,musimy być szczerzy wobec siebie. --- W przeszłości zbyt wiele nagromadziło się nieporozumień,zbyt wiele uprzedzeń i uda - wania,że nie było różnic,kiedy różnice te faktycznie istniały. Kiedy nasi przyjaciele rosyjscy twierdzą,że nie rozumiemy ichpunktu widzenia,używają języka jasnego,a - nawet mocnego. Nie mam do nich o to żalu.- Są jednak okazje,kiedy właśnie nie rozumie ją naszego punktu widzenia. Sądzę,że bę - dzie zdrowiej dla naszych wzajemnych stosunków,jeżeli otwarcie o tym pomówią". Na dowód odczytał Eden ustęp z artykułu moskiewskiego pisma "Wojna i roboczyj narod". Artykuł omawiał przebieg obrad brytyjskich związków zawodowych i zawierał takie zdanie : "W pierwszym okresie wojny światowej w roku 1939 i 1940,zanim charakter wojny - nie określił się ostatecznie,szerokie masy robotnicze Wielkiej Brytanii zachowały --- mniej lub więcej krytyczny i wyczekujący - stosunek do tej wojny,a w fabrykach broniły jedynie swoich bezpośrednich interesów. Kiedy jednak Hitler rozszerzył swą agresję na Rosję,po zawarciu traktatu anglo-rosyjskiego,robotnik angielski zaczął popierać angielski wysiłek wojenny".

"Kiedy to przeczytałem - oświadczył - Eden po zacytowaniu artykułu moskiewskiego pisma - przypomniałem sobie dykteryjkę o - księciu Wellingtonie. Ktoś podszedł do --- księcia i zapytał : czy pan jest panem --- Smith ? A na to zwycięzca Napoleona : jeżeli pan - to uwierzy,uwierzy pan we wszystko ...

Tak sobie pomyślałem po przeczytaniu tego artykułu. Nie oddaje ten artykuł ducha robotnika angielskiego i naszego kraju z okresu bitwy o Wielką Brytanię. Słuszne jest takie twierdzenie jedynie wobec małej grupki w naszym kraju,reprezentowanej przez partię komunistyczną. Byłoby błędem przypisywanie jej znaczenia,którego nie - posiada."

SŁABNĄCA POZYCJA TITO W ANGLII.

Tito przeżywa obecnie spadek swej --- sławy wojennej w propagandzie angielskiej. Może on w tej chwili snuć gorzkie myśli - na temat kaprysów tej propagandy - ale je dno nie ulega wątpliwości,że propaganda - angielska służy wyłącznie celom Anglii. - Wypadek Tito jest tego najlepszym dowodem.

Po znanym oświadczeniu min.Edena na temat "wolnej Jugosławii" propaganda londyńska nie hamowała zupełnie zachwytów -- dla Tito. Jego czyny wojenne rozdymano do niepraw dopodobnych rozmiarów. W ostatnich czasach podaje już B.B.C. tylko suche komunikaty na temat Tito,przy czym często - potwierdzają one klęski ponoszone przez - jego oddziały. Jeden z komunikatów zawierał nawet anegdotkę o tym,jak nalot RAF-u ocalił większą ilość partyzantów Tito. -- W prasie londyńskiej panuje już zupełna - cisza na ten temat,co zauważyły nawet --- dzienniki niemieckie. Według doniesień -- prasy niemieckiej pozycja Tito uległa wybitnemu pogorszeniu. Poniósł on wiele --- strat,a ponadto dezercja przerzedziła jego szeregi. W Londynie ocenia się obecnie siłę Tito na zaledwie 60.000 ludzi, a pod koniec 1943 r.wynosiła jeszcze 200.000. - Trudności Tito spowodowały zupełną zmianę również w stosunku króla Piotra do niego. Z Kairo brak zupełnie wiadomości na ten - temat. Charakterystycznym jest,że wszystkie kombinacje i domysły na temat król -- Piotr - Michajłowicz - Tito zniknęły zupełnie i z prasy niemieckiej oraz z radia i prasy angielskiej.

SZWECJA A NIEMCY.

Według doniesień Völkischer Beobachter radio szwedzkie w programie lekkim -- nadało kuplet,atakujący ostro rząd za --- przestrzeganie polityki neutralności. --- Jest to stały motyw ataków niemieckich na Szwecję. Zresztą prasa szwedzka dostarcza starannie dużo materiałów na ten temat -- propagandzie niemieckiej. Przed kilku ---

[illegible] zkich za[illegible] wielkie tytuły : "Witajcie w Szwecji", zwrócone do lotników angielskich i amerykańskich, którzy wracając z nalotów na Rzeszę lądowali przymusowo w Szwecji.- Prasa niemiecka nie posiada się ś wściekłości w komentowaniu tych wystąpień prasy szwedzkiej. Propaganda niemiecka uruchomiła w Oslo specjalny program radiowy, atakujący Szwecję na rachunek norweski. - Völkischer Beobachter donosi dalej, że władze szwedzkie pertraktują z USA o możność używania bombowców amerykańskich, które lądowały przymusowo w Szwecji. Bombowce te zamierza Szwecja zużyć, jako samoloty transportowe w kraju. W ostatnim czasie Szwecja wykazuje wzrastającą zaczepność wobec Rzeszy. Według "Völkischera" w Szwecji powstała tzw. wolna niemiecka liga kulturalna, założona przez 55 b. członków parlamentu niemieckiego, b. kierowników niemieckich związków zawodowych, uczonych, artystów i t.p. Słowem wszyscy Niemcy wypędzeni z Rzeszy przez reżim hitlerowski - organizuje się obecnie za zgodą rządu szwedzkiego na terytorium Szwecji.

LITWA SZUKA POMOCY SZWEDZKIEJ.

Komitet Bałtycki zawiązany w Stokholmie, ma na celu obronę państw bałtyckich na terenie międzynarodowym. Litwa wchodzi do tego komitetu w osobie swego dawnego posła w Stokholmie. Litwini chcą za wszelką cenę wciągnąć Szwecję do akcji w obronie Litwy przed Polakami i Sowietami, a także wobec aliantów. Podziemna Litwa liczy na ten komitet bardzo mocno.

Były poseł litewski w Szwecji Scheynius polemizuje na łamach "Stokholms Tidningen" z projektem Hore Belisha, który wysunął rozwiązanie kompromisowe w sprawie państw bałtyckich - przez przyznanie Rosji w tych państwach, formalnie nieza[illegible] l źnych baz wojskowych. P. Scheynius twierdzi, że na wypadek rozbrojenia Niemiec bazy takie są zbędne, zaś w wypadku podejrzeń co do możliwości nowej agresji niemieckiej, bardziej logicznem byłoby urządzenie wojskowych baz sprzymierzonych w samej Rzeszy. Państwa bałtyckie nie mogą stać się groźne dla Z.S.R.R., a pragną one jedynie przywrócenia niepodległości, wyleczenia się z ran spowodowanych okupacją i dążą do utrzymania dobrych stosunków z [illegible] sąsiadami. Wolny Bałtyk byłby najlepszą próbą [illegible] zamiarów pokojowych Kremla - kończy p. Scheynius.

---oooOooo---

WIESCI Z WARSZAWY.

Jak wiemy, w dniu 1.2. zastrzelony został w Warszawie gen. Kutschera, szef gestapo i SS, a wraz z nim zginął jego szofer i dwóch wartowników, zaś adiutant jego został ciężko ranny. W tym samym dniu zastrzelono na rogu ul. Traugutta i placu Małachowskiego jednego z największych zbrodniarzy Arbeitsamtu Willi Lieberta. Te wyroki Polski Podziemnej na okrutnych katów wywołały wzmożoną akcję policyjną i represje obok wyraźnych objawów zastraszenia. Dnia 2.bm. rozplakatowano obwieszczenie o rozstrzelaniu 100 członków organizacji P.Z.P., nałożono na Warszawę kontrybucję 100 milionów złotych, przesunięto godzinę policyjną na 19-tą i zamknięto do odwołania miejsca rozrywkowe i restauracje polskie.

Dnia 4.bm. odbył się uroczysty pogrzeb Kutschery z pałacu Rady Ministrów na cmentarz wojskowy na Powązkach. W dniu tym rano obwieszczono ludności przez głośniki w obrębie komisariatów I, II i XII, iż ma opuścić mieszkania i przebywać w ghetto od godz.10 - 17-tej. Wysiedlony w ten sposób teren obstawiono oddziałami SS, policją i wojskiem dla zabezpieczenia konduktu pogrzebowego. Zarządzenie to było zarazem dowodem nieudolności, głupoty i zdenerwowania władz niemieckich. Trudno bowiem opisać zamęt jaki zapanował w wysiedlonych terenach. Setki tysięcy osób nie wiedząc o celu wysiedlenia ciągnęło z tobołkami we wszystkich kierunkach, wywołując nawet wśród Niemców konsternację. Zanim zorientowano się o celu wysiedlenia, krążyły wśród ludności warszawskiej i Niemców najfantastyczniejsze pogłoski i domysły.

Podobno Kutschera poniósł śmierć na dzień przed wyznaczonym terminem jego ślubu z córką Himmlera. Sam Himmler miał jakoby uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych.

W dniu [illegible].bm. między godz.11.30 a 12.30 rozstrzelano w alejach Ujazdowskich na odcinku między Piusa a Szopena 100 osób. W tym samym dniu między godz.11 - 15.30 przeprowadzono blokadę ulic od Twardej po Królewską. W dniu 5.bm. w godzinach porannych blokowano ulice 6-go Sierpnia do ulicy Noakowskiego. Rewizji w domach nie przeprowadzano z wyjątkiem terenu politechniki. Tegoż dnia na Żoliborzu oddziały policji, SS i agenci zablokowali teren warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W blokadzie [illegible] jących się według list.